

ANDRZEJ GÓRSKI*, MIECZYŚLAW GRABIANOWSKI**

Sprawozdanie z działalności Komisji do spraw Etyki w Nauce w 2018 roku***

W ubiegłym roku nastąpił istotny postęp w podejściu do przestrzegania zasad etyki w badaniach naukowych. W ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668) po raz pierwszy w dokumencie takiej rangi podkreśla się znaczenie etyki w nauce i dydaktyce. Już w preambule nowej konstytucji dla nauki czytamy, że obowiązkiem każdego uczonego jest przestrzeganie zasad etyki w nauce. Bardzo dobitnie o etyce mówi art. 3 ust. 2 ustawy: „2. System szkolnictwa wyższego i nauki funkcjonuje z poszanowaniem standardów międzynarodowych, zasad etycznych i dobrych praktyk w zakresie kształcenia i działalności naukowej oraz z uwzględnieniem szczególnego znaczenia społecznej odpowiedzialności nauki.” Nowa ustawa zobowiązuje uczelnie i jednostki naukowe do podjęcia działań w celu wypracowania i przestrzegania standardów etycznych działalności badawczej. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce umacnia tym samym rolę Komisji do spraw Etyki w Nauce w zakresie nadzoru nad przestrzeganiem rzetelności badań naukowych i upowszechnianiem zasad etyki w nauce. To ostatnie zadanie nakłada szczególne obowiązki na władze uczelni i jednostek naukowych. Jak się wydaje, większość zgłaszanych do Komisji do spraw Etyki w Nauce oraz do uczelnianych lub instytutowych komisji dyscyplinarnych przypadków naruszeń zasad etyki w pracach badawczych wynika nie tyle ze złej woli, lecz z braku odpowiedniej wiedzy. Skąd zresztą ma ją czerpać absolwent wyższej uczelni, skoro w toku studiów praktycznie nie ma do czynienia z tymi zagadnieniami? Podstawy etyki w nauce powinny zatem się znaleźć w dydaktyce przed i podyplomowej – tak jak jest to w wielu wiodących naukowo placówkach Europy i USA.

Rok 2018 był ostatnim rokiem drugiej kadencji Komisji do spraw Etyki w Nauce. Przez osiem lat Komisja działała w niemal niezmiennym składzie, a jej przewodniczącym był prof. Andrzej Zoll. Polska Akademia Nauk w uznaniu zasług dla utworzenia i działalności Komisji przyznała Panu Profesorowi Medal Polskiej Akademii Nauk, który

* Prof. dr hab. Andrzej Górski, członek rzeczywisty PAN, przewodniczący Komisji do spraw Etyki w Nauce, Warszawski Uniwersytet Medyczny

** Mieczysław Grabianowski jest dyrektorem Gabinetu Prezesa PAN

*** Sprawozdanie przedstawiono podczas 139. sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN 27 czerwca 2019 r.

został wręczony prof. A. Zollowi na 138. sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN 6 grudnia 2018 r. Chciałbym podziękować innym moim Kolegom, członkom Komisji do spraw Etyki w Nauce, z którymi miałem okazję współpracować przez te lata: Panom Profesorom Osmanowi Achmatowiczowi, Andrzejowi Białynickiemu-Biruli, Andrzejowi Grzywaczowi, Januszowi Limonowi, Tadeuszowi Lutemu, Piotrowi Węgleńskiemu, Franciszkowi Ziejce. W latach 2011–2016 członkiem i zastępcą przewodniczącego Komisji był śp. prof. Maciej Grabski.

Na 138. sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN wybrano Komisję do spraw Etyki w Nauce na kadencję 2019–2022 w składzie: prof. Osman Achmatowicz, prof. Wiesław Banyś, prof. Andrzej Białynicki-Birula, prof. Andrzej Górski, prof. Andrzej Grzywacz, prof. Janusz Limon, prof. Tadeusz Luty, prof. Piotr Węgleński, prof. Jan Woleński.

W 2018 r. odbyło się 6 posiedzeń Komisji do spraw Etyki w Nauce (22 stycznia, 12 marca, 9 kwietnia, 11 czerwca, 10 września oraz 26 listopada). Przedstawiciele Komisji brali także udział w konferencjach i spotkaniach dotyczących prawa autorskiego i godności nauczyciela akademickiego organizowanych przez Konwent Rzeczników Dyscyplinarnych, Komisję Dyscyplinarną przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Komisję Dyscyplinarną Ministra.

Na posiedzeniach Komisji rozpatrywano sprawy dotyczące m.in.: konfliktu interesów, ewentualnego fałszowania wyników badań, podejrzenia popełnienia plagiatu wniosku grantowego, zarzutów naruszenia praw autorskich przez pracowników naukowych i związanych z tym konsekwencji (np. retrakcja publikacji), ewentualnych nieprawidłowości w postępowaniach awansowych (m.in. zastrzeżenia do opinii recenzentów), naruszenia prawa do tajemnicy korespondencji oraz udziału uczonych w debatach publicznych.

Do Komisji do spraw Etyki w Nauce kierowano także sprawy, do rozstrzygnięcia których Komisja nie ma kompetencji, np. zarzuty dotyczące korupcji pracowników naukowych, konfliktów interpersonalnych z udziałem pracowników naukowych oraz naruszenia praw pracowniczych. Wielu pracowników naukowych i akademickich, a także doktorantów czuje bezradność wobec naruszania przez ich kolegów czy przełożonych prawa pracy i zasad etyki, braku właściwej reakcji władz uczelni i jednostek naukowych oraz rzeczników dyscyplinarnych w szkołach wyższych i instytutach naukowych wobec takich faktów. W takiej sytuacji osoby te zwracają się do naszej Komisji, szukając możliwości przeciwdziałania tym nieprawidłowościom i obrony własnych praw.

Członkowie Komisji do spraw Etyki w Nauce z niepokojem obserwują zwiększającą się liczbę konfliktów między naukowcami, czasami wieloletnich, niegodnych pracowników naukowych i negatywnie wpływających na wizerunek środowiska naukowego i akademickiego. Dotyczy to m.in. publicznego podważania autorytetu naukowego innych naukowców, a więc postępowania uchybiającego obowiązkowi i godności zawodu nauczy-

ciela akademickiego. Negatywnie na wizerunek środowiska naukowego wpływa także nadużywanie przez uczonych autorytetu naukowego w publicznych wypowiedziach dotyczących spraw ważnych dla społeczeństwa i państwa. W związku z reakcjami środowiska akademickiego na uruchomienie przez Komisję Europejską postępowania przeciwko Polsce na podstawie art. 7 Traktatu Europejskiego Komisja przyjęła kolejne stanowisko w tej sprawie (poprzednie wydano 12 listopada 2013 r.), w którym podkreślono m.in. „konieczność przestrzegania przez uczonych uniwersalnych zasad i wartości zawartych m.in. w *Kodeksie etyki pracownika naukowego* uchwalonym przez Zgromadzenie Ogólne PAN i wyznaczającym standardy postępowania pracowników nauki”. Zwrócono uwagę, iż „każdy uczony, jako obywatel, dla którego sprawy publiczne nie mogą być obojętne, powinien zabierać głos, szczególnie wtedy, gdy jego kompetencje potwierdzone stopniem lub tytułem, odnoszą się do problemu stanowiącego przedmiot publicznej debaty. Uczeni zabierający głos w środkach społecznego przekazu ponoszą szczególną odpowiedzialność za wiarygodność swoich wypowiedzi i w żadnej mierze nie powinni nadużywać zaufania społecznego”. Ponadto podkreślono, że „Komisja do spraw Etyki w Nauce z niepokojem obserwuje i uznaje za jednoznacznie nieetyczne i naganne wykorzystywanie przez uczonych swojego autorytetu naukowego w debatach politycznych w warunkach przekraczających kompetencje osoby wypowiadającej się publicznie. Za niestosowne Komisja uznaje również podawanie przez tych uczonych swoich afiliacji, gdyż może to prowadzić do kompromitacji nie tylko danej osoby, ale też instytucji, w której ona pracuje”.

Członkowie Komisji do spraw Etyki w Nauce z niepokojem obserwują także zwiększającą się liczbę działań władz niektórych uczelni i jednostek naukowych, które są niezgodne z tradycjami i zasadami obowiązującymi w środowisku naukowym i akademickim. Jedną z najbardziej kontrowersyjnych spraw, z jaką Komisja do spraw Etyki w Nauce spotkała się w ciągu ośmiu lat swojej działalności, było zgłoszenie przez pracownika jednej z warszawskich szkół wyższych dotyczące otwierania w Kancelarii uczelni korespondencji kierowanej do pracowników tej uczelni. Pan Profesor w piśmie skierowanym do Komisji napisał m.in., że „niemal każdy list oznaczony jego imieniem i nazwiskiem jest otwierany w Kancelarii uczelni, skanowany, a na korespondencji pojawia się datownik otwarcia korespondencji i nalepka identyfikacyjna z kodem paskowym” i zwrócił się z prośbą o „prawną i moralną ocenę przedstawionej sytuacji”. Członkowie Komisji uznali, iż praktyki takie mogą naruszać dobre obyczaje w środowisku naukowym oraz prawo do tajemnicy korespondencji. Rektor uczelni, w odpowiedzi na pismo Komisji, wyjaśnił, że system Elektronicznego Zarządzania Dokumentami uczelnia wprowadziła zgodnie z obowiązującymi przepisami i zwyczajami. Komisja do spraw Etyki w Nauce stwierdziła, że procedura taka budzi wątpliwości etyczne, gdyż jedną z fundamentalnych zasad, która powinna być przestrzegana w środowisku naukowym i akade-

mickim jest zachowanie tajemnicy korespondencji. Zasada ta jest stosowana powszechnie w polskich uczelniach i jednostkach naukowych. Praktyka taka może budzić zastrzeżenia również prawne po wejściu w życie przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych). Sprawa ta była rozpatrywana przez Komisję także w 2019 roku i zajmował się nią Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Jednymi z najczęstszych zarzutów pojawiających się w środowisku akademickim i naukowym są oskarżenia dotyczące naruszenia praw autorskich. Mimo wprowadzania coraz bardziej precyzyjnych uregulowań w tym zakresie do uczelnianych i instytutowych kodeksów etyki oraz *Kodeksu etyki pracownika naukowego*, opracowanego przez naszą Komisję i uchwalonego przez Zgromadzenie Ogólne PAN w grudniu 2016 r., spotykamy się z przypadkami nierozumienia, że wszystkie utwory podlegają ochronie praw autorskich. Jeden z pracowników naukowych Politechniki Poznańskiej cały podrozdział w swojej monografii z zakresu budownictwa zredagował, przepisując niemal w całości treść artykułu opublikowanego w czasopiśmie branżowym. Autorka tego artykułu poinformowała rektora Politechniki Poznańskiej o podejrzeniu plagiatu. Sprawę skierowano do rzecznika dyscyplinarnego dla nauczycieli akademickich uczelni, który wydał postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia. W uzasadnieniu stwierdzono, że „środowisko akademickie w monografiach i pracach naukowych nie akceptuje cytowania artykułów o charakterze informacyjnym, reklamowym czy popularnonaukowym. Zatem nie można domagać się, aby artykuł (...) był cytowany w monografii naukowej”. Członkowie Komisji do spraw Etyki w Nauce nie zgodzili się z takim stanowiskiem rzecznika dyscyplinarnego, ponieważ w opinii Komisji wszystkie autorskie teksty podlegają ochronie prawnej. Uznano, że rzecznik dyscyplinarny Politechniki Poznańskiej wykazał w tym kontekście brak znajomości zasad etyki obowiązujących w nauce. Komisja zwróciła się do rektora Politechniki Poznańskiej z propozycją rozważenia wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec rzecznika dyscyplinarnego w związku z prowadzeniem tej sprawy. Ponadto, z uwagi na uzasadnione podejrzenie popełnienia plagiatu, Komisja uznała za stosowne zalecenie ponownego wnikliwego przeanalizowania i wyjaśnienia sprawy przez Komisję Dyscyplinarną uczelni. Rektor Politechniki Poznańskiej, zgodnie z zaleceniem Komisji, skierował sprawę do innego rzecznika dyscyplinarnego.

W innej sprawie jeden z młodszych pracowników naukowych Uniwersytetu Szczecińskiego złożył skargę na rektora tej uczelni, który odmówił rozpatrzenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia plagiatu wniosku grantowego przez innego pracownika naukowego Uniwersytetu. Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego stwierdził, że sprawę

powinien rozpatrzyć sąd powszechny. Komisja do spraw Etyki w Nauce, po analizie przesłanej dokumentacji, nie zgodziła się ze stanowiskiem rektora, sugerującym, że „ochrona praw autorskich realizowana jest przez sądy, a nie komisje dyscyplinarne, te ostatnie powołane są do oceny pracowników akademickich popełniających czyny polegające na naruszeniu praw autorskich”. Członkowie Komisji uznali takie stwierdzenie za wewnętrznie sprzeczne. Przypomniano, że zgodnie z art. 144 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2183)⁴ rzecznik dyscyplinarny wszczyna postępowanie wyjaśniające z urzędu, w szczególności w przypadku gdy nauczycielowi akademickiemu zarzuca się ewentualne naruszenie zasad etyki w nauce, w tym popełnienie czynu polegającego na naruszeniu praw autorskich. W związku z tym zwrócono uwagę rektora Uniwersytetu Szczecińskiego na powyższą kwestię. Rzecznik dyscyplinarny Uniwersytetu, po zapoznaniu się z dokumentacją sprawy, wydał postanowienie o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w tej sprawie.

Rozpatrując sprawę dotyczącą podejrzenia konfliktu interesów w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym w Politechnice Krakowskiej Komisja do spraw Etyki w Nauce uznała za wątpliwą etycznie sytuację, w której rzecznik dyscyplinarny jest pracownikiem tego samego wydziału, co osoba, wobec której toczy się postępowanie wyjaśniające. Mimo wyjaśnień rektora Politechniki Krakowskiej, że rzecznik i osoba, wobec której toczy się postępowanie, nie prowadzą wspólnej działalności zawodowej (dydaktycznej, badawczej), są zatrudnieni w różnych jednostkach organizacyjnych wydziału, nie ma i nie było między nimi podległości służbowej, członkowie Komisji uznali, że dla dobra uczelni i dla uniknięcia podejrzeń o uchybienia natury etycznej, w tym konkretnym przypadku byłoby wskazane powołanie rzecznika dyscyplinarnego z innego wydziału.

Na wniosek prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Komisja rozpatrywała zarzuty stawiane jednemu z adiunktów uczelni dotyczące naruszenia praw autorskich i dobrych obyczajów w nauce przez przedstawienie w swym artykule (...) fragmentów monografii autorstwa innych pracowników naukowych Uniwersytetu. Po wnikliwej analizie nadesłanych materiałów Komisja w przedmiotowej sprawie nie dopatrzyła się zastosowania niedozwolonych zapożyczeń i naruszenia rzetelności naukowej. W opinii Komisji dorobek naukowy jest własnością autora, ale z chwilą jego opublikowania staje się własnością publiczną i każdy ma prawo go cytować. Można zatem odwoływać się do opracowanego wcześniej źródła/tekstu, przy czym nie można pominąć wskazania jego autorów.

W ubiegłym roku po raz pierwszy Komisja do spraw Etyki w Nauce rozpatrywała sprawę skierowaną na wniosek Kancelarii Prezydenta RP w związku z wątpliwościami

⁴ Stan na dzień 18 marca 2018 r. Obecnie sprawy te reguluje art. 287 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668).

dotyczącymi wniosku o nadanie tytułu profesora w dziedzinie sztuk muzycznych⁵. Wniosek o nadanie tytułu profesora przesłała do kancelarii Prezydenta RP Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów, mimo że kandydatowi niegdyś udowodniono dokonanie plagiatu i unieważniono doktorat. W związku z tym odebrano mu również stopień doktora habilitowanego. Kandydat w 2010 r. uzyskał ponownie stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie wokalistyka, tym razem w Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, a w 2012 r. stopień doktora habilitowanego na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie. Centralna Komisja, po przeprowadzeniu postępowania, poparła wniosek Rady Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Łodzi o nadanie tytułu profesora w dziedzinie sztuk muzycznych i przesłała do Kancelarii Prezydenta RP wniosek o nadanie kandydatowi tytułu profesora. Kancelaria Prezydenta RP zwróciła się jednak do Centralnej Komisji, aby w tej sprawie wydała opinię Komisja do spraw Etyki w Nauce. Komisja po przeanalizowaniu całej dokumentacji uznała, że „postępowanie w/w związane z uzyskaniem stopnia doktora i stopniem doktora habilitowanego było nieetyczne i nie licuje z godnością profesora”.

The report on the activity of the Commission on Ethics in Science in the year 2018

The report encompasses the activity of the Committee on Ethics in Science in the year 2018.

Key words: ethics in science, plagiarism, review reliability, rules of professional promotion, secrecy of correspondence

⁵ Na podstawie art. 28 ust. 3a Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017, poz. 1789, tekst jednolity). Obecnie taką możliwość daje Prezydentowi RP Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, art. 230 ust. 3 (Dz. U. 2018 poz. 1668).